

Sygn. akt VI ACa 832/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Małgorzata Kuracka

Sędzia SA – Jacek Sadowski

Sędzia SO del. – Tomasz Gal (spr.)

Protokolant: – sekretarz sądowy Paulina Czajka

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2017 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) w W.

przeciwko A. I.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 11 lutego 2016 r.

sygn. akt III C 287/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od A. I. na rzecz (...) w W. kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI ACa 832/16

UZASADNIENIE

Powód (...) w W. pozwem z dnia 17 lipca 2013 r. złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt Nc-e 1896311/13, wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym i zasądzenie od A. I. kwoty 82.377,68 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powód wniósł także o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że podstawą żądania wydania przedmiotowego nakazu zapłaty jest umowa o kredyt gotówkowy zawarta pomiędzy stroną pozwaną a pierwotnym wierzycielem tj. Bankiem (...) S.A. w dniu 10 listopada 2010 roku. Powód wskazał, że wiarygodność banku wynikającą z tej umowy kredytu nabył na mocy umowy przelewu wiarygodności z dnia 06 grudnia 2012 r. /pozew k.2-7/.

W dniu 17 października 2013 r. Sąd Rejonowy (...) w L. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym nakazał pozwanemu A. I. w ciągu dwóch tygodni zapłacić powodowi kwotę 82.377,68 złotych wraz z ustawowymi

odsetkami od dnia 17 lipca 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 4.630 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu albo w tym terminie wnieść sprzeciw do Sądu /nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k.8/.

Pozwany **A. I.** w dniu 08 listopada 2013 r. wniósł sprzeciw od wydanego nakazu zapłaty, w którym podniósł następujące zarzuty: braku wykazania przez powoda skutecznego nabycia wierzytelności, braku wykazania przez powoda wysokości zobowiązania oraz zarzut przedawnienia roszczenia /sprzeciw od nakazu zapłaty k.9-11/.

Postanowieniem z dnia 19 listopada 2013 r., z uwagi na skutecznie wniesiony sprzeciw od nakazu zapłaty, Sąd Rejonowy (...) w L.przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Okręgowego w Warszawie /postanowienie k.15, zarządzenie k.24/.

W odpowiedzi na pozew A. I. podtrzymał stanowisko przedstawione w sprzeciwie od nakazu zapłaty /odpowiedź na pozew k.105-109/.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem wydanym w dniu 11 lutego 2016r. w sprawie o sygn. akt III C 287/14: w pkt 1 zasądził od A. I. na rzecz (...) w W. kwotę 82.377,68 (osiemdziesiąt dwa tysiące trzysta siedemdziesiąt siedem złotych sześćdziesiąt osiem groszy) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 lipca 2013 roku do dnia zapłaty; w pkt 2 zasądził od A. I. na rzecz (...) w W. kwotę 6 420,32 (sześć tysięcy czterysta dwadzieścia złotych trzydzieści dwa grosze) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; w pkt 3 nakazał wypłacić (...) w W. ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w W.kwotę 3 209,68 (trzy tysiące dwieście dziewięć złotych sześćdziesiąt osiem groszy) złotych tytułem zwrotu części niewykorzystanej zaliczki uiszczonej na poczet opinii biegłego; w pkt 4 nakazał pobrać od A. I. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w W.kwotę 95,91 (dziewięćdziesiąt pięć złotych dziewięćdziesiąt jeden groszy) złotych tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa w toku postępowania (k. 324 – wyrok).

Powyższe rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 08 listopada 2010 r. A. I. złożył wniosek do (...) SA o udzielenie kredytu (...), na okres 5 lat w kwocie 92.600 złotych na zakup samochodu, w którym zobowiązał się do spłacania poszczególnych rat kredytu do 20 dnia każdego miesiąca /wniosek o udzielenie kredytu k.70-73/.

W dniu 10 listopada 2010 r. pomiędzy (...) Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W., a A. I. zawarta została umowa kredytu gotówkowego na zakup samochodu w kwocie 92.600 złotych na okres 5 lat, wypłata kredytu została uruchomiona tego samego dnia /umowa o kredyt gotówkowy k.63-68, potwierdzenie uruchomienia kredytu k.69, harmonogram spłat kredytu k.74-77/.

Pismem z dnia 21 czerwca 2011 r., odebrany przez A. I. w dniu 30 czerwca 2011 r., (...) Bank (...) S.A. wezwał A. I. do zapłaty kwoty 5.943,44 złotych w terminie 7 dni, od dnia otrzymania zawiadomienia. Ponadto kredytodawca poinformował, że w przypadku nie dokonania wpłaty w wyznaczonym terminie, (...) Bank (...) S.A. dokona wypowiedzenia umowy kredytu. Termin wypowiedzenia wynosił 30 dni. Jednocześnie określono stan zadłużenia pozwanego A. I. na dzień 20 czerwca 2011 r. na kwotę 89.799,46 złotych. W związku z nieuiszczeniem zaległości przez pozwanego zgodnie z wezwaniem, w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania, przedmiotowa umowa uległa wypowiedzeniu /wezwanie do zapłaty i wypowiedzenie, potwierdzenia odbioru k.78-83/.

W dniu 19 października 2011 r. (...) Bank (...) S.A. wystawił wobec A. I. bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), w którym stwierdzono, że na wymagalne zadłużenie składają się kwota: 78.194,08 złotych jako należność główna, kwota 822,65 złotych jako skapitalizowana kwota odsetek do dnia 18 października 2011 r. oraz kwota 152,66 złotych tytułem poniesionych przez Bank kosztów. Tytułowi temu na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w B.z dnia 18 listopada 2011 r. nadano klauzulę wykonalności, z ograniczeniem egzekucji do kwoty 138.900 złotych /bankowy tytuł egzekucyjny k.86, wniosek o nadanie klauzuli wykonalności k.84-85, postanowienie k.87-88/.

Na skutek prowadzonej egzekucji przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w W.M. Ż. pod sygn. KM 1362/12, umorzonej na wniosek wierzyciela z uwagi na zbycie wierzytelności na rzecz nowego podmiotu, możliwym było zaspokojenie roszczeń do kwoty 12.607,46 złotych (wnioski k.89-91, postanowienie komornika k.71 w aktach Km 1362, opinia biegłego k.274-280).

(...) Bank (...) S.A. w dniu 06 grudnia 2012 r. zawarł z (...) z siedzibą w W. umowę sprzedaży wierzytelności, która obejmowała między innymi wierzytelność przysługującą Bankowi wobec A. I.. Pismem z dnia 14 stycznia 2013 r., o dokonany przelew wierzytelności z tytułu umowy o kredyt gotówkowy (...), został poinformowany A. I., z jednoczesnym wskazaniem, iż przeniesienie wierzytelności stało się skuteczne z dniem 11 grudnia 2012 roku /wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego k.46, umowa sprzedaży wierzytelności k.47-62, zawiadomienie k.94-95/.

Powód pismem z dnia 21 stycznia 2013 r. wystąpił z przedsądowym wezwaniem do zapłaty kwoty 80.580,81 złotych w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31 stycznia 2013 r. /wezwanie do zapłaty k.92-93/.

Sąd Okręgowy ustalił, że wysokość zadłużenia A. I. z tytułu zawartej w dniu 10 listopada 2010 r. umowy o kredyt gotówkowy, pomiędzy (...) Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. wynosi 82.402,01 złotych, w tym z tytułu niespłaconego kapitału kwotę 74.014,03 złotych, z tytułu odsetek maksymalnych naliczonych za okres od 31 grudnia 2010 roku do dnia 10 grudnia 2012 roku kwotę 2.983,94 złotych oraz z tytułu dalszych odsetek ustawowych naliczonych za okres od dnia 11 grudnia 2012 roku do dnia 03 lipca 2013 roku kwotę 5.404,04 złotych /opinia biegłego z zakresu księgowości k.221-227, opinia uzupełniająca k.274-285, k.315-316/.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie wskazanych dokumentów, które uznał za wiarygodne. Sąd ten podkreślił, że ustalenia stanu faktycznego zostały dokonane przede wszystkim w oparciu o umowę o odnawialny kredyt gotówkowy, zestawienia operacji na rachunku bankowym pozwanego, umowę sprzedaży wierzytelności, a także opinię biegłego z zakresu księgowości.

Sąd Okręgowy uznał za przydatną i istotną do ustalenia stanu faktycznego sprawy opinię biegłego powołanego w sprawie, popartą dodatkowo opiniami uzupełniającymi. Zdaniem Sądu I instancji opinie te zostały sporządzone w sposób rzeczowy, rzetelny oraz przekonujący w oparciu o wiedzę fachową przez osobę kompetentną, posiadającą odpowiednie w tym kierunku specjalistyczne wykształcenie i wieloletnie doświadczenie zawodowe. W ocenie tego Sądu opinie te są jasne, logiczne i z przedstawionych względów zasługiwały na przypisanie im waloru pełnej mocy dowodowej. Sąd ten podkreślił, że opinie te pozwoliły bez żadnych wątpliwości oszacować wysokość przysługującego powodowi roszczenia wobec pozwanego. Sąd I instancji wskazał, że biegły analizował całość zestawienia operacji związanych z obsługą przedmiotowego kredytu przez pozwanego (wpłat pozwanego itp.), a także dokonał weryfikacji wysokości odsetek dochodzonych przez powoda. Wyliczenia biegłego nie budzą zdaniem tego Sądu żadnych wątpliwości.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy dokonał następujących rozważań prawnych:

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Sąd ten podkreślił na wstępie, że kwestią bezsporną w niniejszej sprawie było zawarcie przez pozwanego z (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowy z dnia 10 listopada 2010 roku o kredyt gotówkowy w kwocie 92.600 zł oraz że pozwany nie kwestionował również okoliczności w postaci zaprzestania terminowego regulowania przez niego rat kredytu zgodnie z harmonogramem spłat, a także prawidłowości i zasadności wypowiedzenia przedmiotowej umowy przez Bank. W związku z czym Sąd Okręgowy uznał te okoliczności za przyznane i nie wymagające dowodu.

W pierwszej kolejności Sąd I instancji odniósł się do zarzutu podniesionego przez pozwanego, a dotyczącego braku legitymacji czynnej po stronie powoda. Pozwany wskazał, że powód nie ma legitymacji czynnej w niniejszej sprawie, z uwagi na niespełnienie przez niego warunków umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 06 grudnia 2012 roku.

W ocenie pozwanego brak wskazania w umowie sprzedaży wierzytelności ceny jaką Bank (...) S.A. uzyskał za zbywany portfel wierzytelności, a dokładnie jej zastąpienie informacją, że stanowi ona dane wrażliwe, oraz brak potwierdzenia uiszczenia przez cesjonariusza na rzecz cedenta ceny wynikającej z umowy przelewu nie powoduje braku skuteczności przejścia własności przedmiotowej wierzytelności, a w konsekwencji brak legitymacji procesowej czynnej po stronie powoda. Pozwany kwestionował legitymację czynną powoda, kwestionując poprawność umowy cesji, w tym uprawnienie osób podpisanych pod umową do reprezentowania jej stron. Wywodził także, iż w oparciu o przedłożone przez powoda dokumenty nie zostało przez niego należycie wykazane, iż wierzytelność dochodzona przez powoda w niniejszym postępowaniu była objęta przedłożoną umową cesji. Rozstrzygnięcia kwestii legitymacji czynnej powoda dokonać zatem należało w oparciu o treść przedłożonej przez powoda umowy cesji wierzytelności.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że powód w toku postępowania przedłożył umowę sprzedaży wierzytelności z dnia 06 grudnia 2012 roku zawartą pomiędzy nim a (...) S.A. w W.. W § 3 tej umowy zawarto wprost postanowienie dotyczące się przeniesienia wierzytelności na rzecz powoda:

§3.1 „Na warunkach określonych w umowie (...) Bank (...) S.A. sprzedaje na rzecz Nabywcy a Nabywca kupuje wierzytelności wraz z wszelkimi zabezpieczeniami wymienionymi w załączniku nr 1 do umowy i wszelkie inne prawa z Wierzytelnościami i Zabezpieczeniami związane w tym w szczególności roszczenie o zaległe odsetki, koszty i kary;”

§3.2 „Z zastrzeżeniem bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa dotyczących przeniesienia wierzytelności zabezpieczonych hipoteką przeniesienie wierzytelności wraz z zabezpieczeniami następuje w dniu wpływu ceny na rachunek zbywcy, o którym mowa w §4 ust 1 („dzień przeniesienia”). „

Wraz z umową tą przedłożono temu Sądowi aneks nr (...) do tej umowy zawierający wspólne oświadczenie powoda oraz (...) S.A., że przeniesienie wierzytelności nastąpiło w dniu 11 grudnia 2012 roku i obejmowało ono wierzytelności wymienione w załączniku nr 1 do owego aneksu. Dokument ten w ocenie Sądu I instancji potwierdza fakt, iż umowa cesji doszła do skutku, a w szczególności, iż dokonano zapłaty umówionej ceny. Zawarte w akcie oświadczenie przedstawicieli banku w tej kwestii pełni bowiem funkcję pokwitowania. Wobec przedstawienia tego dokumentu brak jest zatem racjonalnych podstaw, by kwestionować skuteczność zawartej umowy cesji. W ocenie Sądu Okręgowego wątpliwości nie powinien budzić także fakt należytej reprezentacji stron umowy i aneksu do niej. Jak wynika bowiem z adnotacji notariusza poświadczającego podpisy złożone na aneksie osoby je składające wylegitymowały się uprzednio właściwymi pełnomocnictwami, których cechy wpisano do adnotacji o dokonanym poświadczeniu podpisów. Fakt okazania właściwych pełnomocnictw stwierdzony został w ten sposób w dokumencie urzędowym, co oznacza, iż kwestionowanie prawidłowości reprezentacji stron nie może polegać na prostej negacji tego faktu. Osoba kwestionująca informacje stwierdzone w dokumencie urzędowym winna przeprowadzić dowód je podważający, co w sprawie niniejszej nie nastąpiło. W sprawie niniejszej powód przedstawił na poparcie swego roszczenia wyciąg, a następnie oryginał załącznika do aneksu nr (...) do umowy cesji zawierającego wyszczególnienie wierzytelności objętych tą umową. W aneksie tym odnotowano dla wierzytelności należnej od powoda informacje dotycząca pozwanego /k.60-61/. W ocenie Sądu Okręgowego na podstawie wskazanych w załączniku danych można zidentyfikować wierzytelność będącą przedmiotem przelewu jako wynikającą z umowy kredytu zawartej z pozwanym, zidentyfikowanym przez jego numer PESEL. Ilość podanych danych identyfikujących umowę stanowiącą źródło zobowiązania jest więc w zupełności wystarczająca dla uznania, że wierzytelność będąca przedmiotem przelewu została jednoznacznie określona. Sąd ten podkreślił, że trudno wskazać jakie jeszcze dane poza oznaczeniem stron umowy, jej rodzaju, daty jej zawarcia i indywidualnego numeru umowy należałoby wskazać by rozwiązać wszelkie wątpliwości co do tożsamości wierzytelności. Wszystkie podane w załączniku oznaczenia odpowiadają także umowie wskazanej przez powoda jako podstawa dochodzonego przez niego roszczenia, co pozwala jednoznacznie stwierdzić, iż wierzytelność dochodzona w niniejszym postępowaniu jest tożsama z wierzytelnością będącą przedmiotem przelewu, a co za tym idzie, iż niezasadny jest zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powoda.

Sąd ten wskazał dodatkowo, że powód zajmuje się profesjonalnym obrotem przeterminowanymi wierzytelnościami, jednocześnie oczywistym jest, że Bank dokonując zbycia portfela zaległych wierzytelności liczy się z możliwością poniesienia straty z tego tytułu, jednakże dłużnicy nieregulujący terminowo swoich zobowiązań stanowią

zdecydowanie większe obciążenie dla Banku. Zarówno (...) S.A. jak również inne banki nie zajmują się profesjonalnie dochodzeniem przeterminowanych wierzytelności, dlatego też oczywistym jest, bez względu na cenę uzyskaną za zbyte wierzytelności, dokonanie sprzedaży wierzytelności stanowi korzystne rozwiązanie dla banku.

Sąd I instancji zaznaczył, że pozwany został poinformowany o zawartej umowie sprzedaży wierzytelności przysługującej Bankowi (...) S.A. wobec niego zarówno przez Bank jako ich zbywcę, jak również przez powoda, który stał się podmiotem uprawnionym do ich dochodzenia. W treści zawiadomienia skierowanego do pozwanego w dniu 14 stycznia 2013 roku /k.94/, przedstawiciele reprezentujący Bank (...) SA w sposób nie budzący wątpliwości i jednoznaczny poinformowali pozwanego o dokonaniu przelewu wierzytelności z tytułu umowy z dnia 10 listopada 2010 roku, a także o jej skuteczności z dniem 11 grudnia 2012 roku. Powyższe zatem w sposób nie budzący wątpliwości przekonało ten Sąd, iż nie ma żadnych wątpliwości, iż wszystkie warunki jeżeli nawet były w umowie sprzedaży wierzytelności z dnia 06 grudnia 2012 roku zastrzeżone, zostały przez powoda spełnione, co skutkowało skutecznością przelewu wierzytelności, w przeciwnym razie, Bank nie informowałby pozwanego o skuteczności zawartej umowy o przelewie wierzytelności.

Jako kolejny zarzut pozwany podniósł, zarzut niewłaściwego wyliczenia przez Bank (...) S.A. wysokości zobowiązania pozwanego. Sąd Okręgowy podniósł, że pozwany, iż Bank (...) S.A. dokonał niewłaściwego wyliczenia należności, a ponadto zdaniem pozwanego, Bank nie dokonał odliczenia od kwoty dochodzonego roszczenia wyegzekwowanych (zapłaconych) przez niego kwot.

Sąd I instancji podkreślił, że roszczenie powoda składało się faktycznie z trzech części, powód domagał się zarówno zapłaty kwoty kapitału (kwoty wykorzystanego kredytu) jak i zapłaty skapitalizowanych odsetek umownych naliczonych przez poprzedniego wierzyciela oraz dalszych odsetek ustawowych. Wysokość należności głównej wynosiła 74.014,03 złotych, zaś odsetki od niej miały być naliczone zgodnie z postanowieniami § 19 ust. 1 umowy, które stanowiły: „W następnym dniu po upływie terminu wypowiedzenia całe zadłużenie z tytułu udzielonego kredytu wraz z odsetkami i powstałymi opłatami staje się zadłużeniem wymagalnym i przeterminowanym. Od całego zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu (...) pobiera odsetki według stopy procentowej o której mowa w § 12”

W ocenie Sądu Okręgowego wskazany przepis uprawniał zatem Bank do naliczania odsetek według stopy określonej w § 12 umowy – to jest według stopy obowiązującej w (...) dla kredytów przeterminowanych – począwszy od dnia następnego po upływie terminu wypowiedzenia. Termin ten, w świetle § 18.3 umowy wynosił 30 dni od dnia doręczenia pozwanemu oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu, co nastąpiło w dniu 30 czerwca 2011 r. /k.78-79/, a co za tym idzie upływał on z dniem 30 lipca 2011 r. Począwszy od dnia 31 lipca 2011 r. Bank miał zatem prawo naliczania odsetek od całej kwoty zadłużenia.

Wysokość stopy procentowej wskazana została w treści bankowego tytułu egzekucyjnego jako wynosząca 23% i 24% w stosunku rocznym za okres do dnia 19 października 2011 r. i 24% w stosunku rocznym po tej dacie /k.86/. Sąd ten zaznaczył, że podane stawki odsetek odpowiadają odsetkom maksymalnym stanowiącym zgodnie z art. 359 § 2¹ kc czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP.

Jednocześnie, w następstwie dokonanego przelewu wierzytelności powód nabył prawo naliczania dalszych odsetek od kwoty należności głównej (to jest od kwoty 74.014,03 złotych) jak również ich skapitalizowania według stanu na dzień wniesienia pozwu, to jest dzień 17 lipca 2013 roku. Kwota należna powodowi z tego tytułu, przyjmując zgodnie z żądaniem pozwu stopę odsetek ustawowych wynosiła 5.404,04 złotych.

Sąd I instancji podsumował, że zgodnie z obliczeniami przedstawionymi przez biegłego sądowego z zakresu księgowości wartość zobowiązania pozwanego wobec powoda wynosiła z tytułu kapitału w/w kredytu 74.014,03 złotych, z tytułu odsetek maksymalnych naliczonych za okres do dnia 10 grudnia 2013 r. wynosiła kwotę 2.983,94 złotych oraz kwotę 5.404,04 złotych z tytułu odsetek naliczonych za okres od dnia 11 grudnia 2012 r. tj. od terminu kiedy wierzytelność stała się skuteczna do dnia 03 lipca 2013 r. Ponadto, zdaniem tego Sądu, biegły potwierdził prawidłowość uznania przez Bank wszystkich wpłat kredytu przez pozwanego oraz biegły potwierdził prawidłowość

w pobieraniu przez Bank odsetek od pozwanego. Nadto biegły wskazał, że pozwany nie kwestionował w okresie spłaty naliczeń rat kapitałowo-odsetkowych i nie wnosił w tym zakresie zastrzeżeń ani reklamacji. Jednocześnie, według Sądu Okręgowego, opinia biegłego jednoznacznie wskazywała, że pozwany nie spłacił zadłużenia z tytułu przedmiotowego kredytu, pomimo dokonywanych niewielkich wpłat, które zostały prawidłowo zarachowane przez wierzyciela. W tym zakresie Sąd ten powołała się na opinie uzupełniające biegłego. W konsekwencji Sąd ten doszedł do wniosku, że na dzień wniesienia pozwu powodowi służyło zatem skuteczne wobec pozwanego prawo żądania zapłaty kwoty 82.402,01 złotych, a zatem kwoty nawet wyższej niż dochodzona pozwem. Powództwo uznać zatem należało za zasadne w całości.

Sąd Okręgowy nie podzielił poglądu pozwanego, iż wierzytelność powoda uległa przedawnieniu i że z tego względu, wobec podniesienia zarzutu przedawnienia powództwo powinno być oddalone.

Odnośnie zarzutu przedawnienia Sąd I instancji dokonał następujących rozważań:

Skutek przedawnienia roszczenia został określony w art. 117 § 2 k.c. Stanowi on, iż po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne.

Zgodnie z treścią art.118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Zdaniem Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie zastosowanie ma trzyletni a nie 10 - letni termin przedawnienia. Roszczenie wierzyciela z tytułu kredytu względem kredytobiorcy ulega przedawnieniu z chwilą upływu 3-letniego terminu przedawnienia. Do tej wierzytelności zastosowanie znajduje art. 118 k.c. w części regulującej przedawnienie roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Termin upływu przedawnienia może podlegać pewnym modyfikacjom w tym może dojść do jego przerwania wskutek zajścia zdarzeń określonych w ustawie. Jak wynika z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się między innymi przez każdą czynność przed sądem. Za taką czynność należy uznać skuteczne wniesienie pozwu w sprawie, uprawomocnienie się postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności na bankowy tytuł egzekucyjny, czy też wszczęcie egzekucji przez komornika sądowego. Początek biegu przedawnienia określa art. 120 § 1 k.c. wskazując na dzień, w którym roszczenie stało się wymagalne. Pojęcie wymagalności roszczenia nie zostało zdefiniowane przez żaden przepis kodeksu cywilnego. Roszczenia mogą stać się wymagalne w dniu wskazanym w treści czynności prawnej lub w ustawie, w dniu wynikającym z samej natury zobowiązania, niezwłocznie po ich powstaniu.

W tym aspekcie Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z § 19 pkt 1 umowy o kredyt gotówkowy z dnia 10 listopada 2010 r. zadłużenie z tytułu udzielonego kredytu wraz z odsetkami i należnymi opłatami stało się zadłużeniem wymagalnym w następnym dniu po upływie ostatniego dnia terminu wypowiedzenia. W przedmiotowej sprawie pozwany wypowiedzenie umowy otrzymał w dniu 30 czerwca 2011 roku, 30 dniowy termin wypowiedzenia upłynął w dniu 30 lipca 2011 r., a roszczenie stało się wymagalne w dniu 31 lipca 2011 r. Jest to data od której, zdaniem tego Sądu, należało rozpocząć liczenie terminu przedawnienia. Zdaniem tego Sądu skoro powód wniósł pozew w niniejszej sprawie przeciwko pozwanemu do Sądu Rejonowego w L.w dniu 17 lipca 2013 roku (k. 2), czyli przed upływem 3 letniego okresu przedawnienia to zarzut pozwanego w tym zakresie nie mógł zostać przez Sąd uwzględniony.

Zdaniem Sądu I instancji z uwagi na powyższe, zważywszy na istnienie ważnego i skutecznego zobowiązania pozwanego względem powoda, a także nieuwzględnienie zarzutów pozwanego w jakimkolwiek, powództwo podlegało uwzględnieniu w zakresie żądanej kwoty 82.377,68 złotych wraz z ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 lipca 2013 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu pomiędzy stronami Sąd orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. uznając, że powód wygrał proces w całości. Na koszty poniesione przez powoda złożyły się kwota 1.030 złotych uiszczona tytułem 1/4 opłaty sądowej od pozwu, kwota 1.790,32 złotych tytułem wykorzystanej zaliczki uiszczonej na poczet opinii biegłego, kwota 3.600 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego, ustalona przez Sąd na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych

oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, co dało łączną kwotę 6.420,32 złotych.

Sąd na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w punkcie 3-cim wyroku nakazał wypłacić powodowi ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w W.kwotę 3.209,68 złotych tytułem zwrotu części niewykorzystanej zaliczki uiszczonej na poczet opinii biegłego.

Natomiast na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. Sąd ten nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w W.kwotę 95,91 złotych tytułem wydatków w toku postępowania (koszt opinii biegłego - k.318). Z uwagi na trudną sytuację materialną pozwanego A. I., Sąd ten odstąpił od obciążania pozwanego kosztami sądowymi w zakresie nieuiszczonej części opłaty od pozwu, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w W.w oparciu o 102 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany, zaskarżając go w całości oraz zarzucając:

- 1) naruszenie przepisu art. 194 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych poprzez uznanie za dokument urzędowy wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, podczas gdy dokument wystawiony w ww. trybie traci moc dokumentu urzędowego w postępowaniu cywilnym bez względu na jego charakter,
- 2) naruszenie przepisu art. 233 § 1 K.p.c. poprzez przyznanie waloru pełnej mocy dowodowej sporządzonym w toku postępowania opiniom biegłego sądowego z zakresu księgowości B. D., w sytuacji gdy opinie te nie zostały ocenione przez Sąd w oparciu o cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy,
- 3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na błędnym i bezpodstawnym przyjęciu, że powód udowodnił nabycie oraz wysokość wierzytelności przysługującej mu w stosunku do pozwanego, w sytuacji gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika tak źródło, jak i wysokości przedmiotowej wierzytelności.

Podnosząc powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa, o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję (k. 341 i nast.).

Powód w odpowiedzi na apelację z dnia 2 lutego 2017 r. wniósł o oddalenie apelacji i o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 387 i nast.).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie i podlega oddaleniu.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy, a dokonane przez ten Sąd ustalenia faktyczne oraz ocenę prawną Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne. Wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Tym samym za zbędne należy uznać na tym etapie postępowania powtarzanie argumentacji przedstawionej przez Sąd Okręgowy.

W przedmiotowej sprawie bezspornym był fakt zawarcia przez pozwanego i bank umowy kredytu oraz jej treść, natomiast sporne było uprawnienie powoda do dochodzenia od pozwanego wierzytelności wynikającej z tej umowy kredytu oraz jej wysokość.

W pierwszym rzędzie należy podnieść, że Sąd Okręgowy doszedł do prawidłowego wniosku, iż powód wykazał uprawnienie do dochodzenia przedmiotowej wierzytelności, w tym także co do jej wysokości. Należy podzielić stanowisko Sądu I instancji, że strona powodowa udowodniła okoliczności stanowiące podstawę sformułowania

roszczenia przeciwko pozwanemu. Dodatkowo należy podnieść, że w sytuacji gdy treść stosunku prawnego łączącego strony miała charakter bezsporny to zgodnie z art. 6 kc ciężarem procesowym spoczywającym na pozwanym był obowiązek wykazania i udowodnienia, że pozwany spełnił świadczenie wynikające z tego stosunku prawnego w większym zakresie niż zakres przedstawiony przez wierzyciela. Wyjątkowo w tym przedmiocie ciężar dowodu nie spoczywał na powodzie, albowiem z natury przedmiotu spornego zobowiązania, którym jest świadczenie środków pieniężnych (świadczenie polegające na czynieniu), powód jako uprawniony do uzyskania tych środków nie mógł wykazać okoliczności o charakterze negatywnym, czyli braku otrzymania świadczenia. Możliwym było tylko wykazanie spełnienia takiego świadczenia, czyli okoliczności o charakterze pozytywnym, co pozostawało z natury rzeczy w gestii pozwanego jako zobowiązanego do spełnienia świadczenia.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów apelacyjnych, należy podnieść co następuje:

Jako chybiony należało uznać zarzut strony pozwanej polegający na twierdzeniu, że Sąd Okręgowy naruszył przepis art. 194 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi poprzez uznanie za dokument urzędowy wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, podczas gdy zdaniem pozwanego dokument wystawiony w w/w trybie traci moc dokumentu urzędowego w postępowaniu cywilnym bez względu na jego charakter. Pozwany ma rację, że wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego zgodnie z przepisem art. 194 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi nie ma charakteru dokumentu urzędowego w ramach postępowania cywilnego, a zatem w konsekwencji może być uznany jedynie za dokument prywatny. Wymaga jednakże podkreślenia, że lektura i analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku w żadnym wypadku nie pozwala na wyprowadzenie wniosku, aby Sąd Okręgowy potraktował przedstawiony w niniejszej sprawie przez stronę powodową wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego jako dokument urzędowy w rozumieniu art. 244 § 1 kpc. Sąd I instancji w odniesieniu do tego do dokumentu, podobnie jak i w odniesieniu do innych wyżej wymienionych dokumentów stanowiących podstawę dokonanych ustaleń faktycznych, dokonał oceny na podstawie swobodnej oceny dowodów określonej w przepisie art. 233 § 1 kpc. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, aby Sąd I instancji w argumentacji posługiwał się domniemaniami autentyczności dokumentu i prawdziwości zawartych w nim danych wynikającymi z dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 244 § 1 kc, Sąd ten nie zastosował w ogóle w sprawie przepisu art. 252 kpc.

W ocenie skarżącego Sąd Okręgowy naruszył także przepis art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyznanie waloru pełnej mocy dowodowej sporządzonym w toku postępowania opiniom biegłego sądowego z zakresu księgowości B. D., w sytuacji gdy, zdaniem pozwanego, opinie te nie zostały ocenione przez Sąd w oparciu o cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji nie naruszył przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z przepisem art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W konsekwencji zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów może zostać uznany za usprawiedliwiony jedynie wtedy, gdy sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki bądź z doświadczeniem życiowym.

Postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy. Jak natomiast podkreślił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 9 stycznia 2004 r. (IV CK 339/02) podstawy zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie uzasadnia wywód przedstawiający odmienną ocenę szczegółowych faktów składających się na stan faktyczny stanowiący jako całość podstawę orzeczenia co do istoty sprawy, choćby ten wywód odpowiadał regułom logiki. Wiarygodność i moc poszczególnych dowodów nie podlega klasyfikacji parametrycznej, stąd przekonanie uczestników postępowania może być odmienne od przekonania składu orzekającego. Rozwiązanie pozornej sprzeczności istnienia dwóch usprawiedliwionych sądów (mniemań) tkwi w ustawowym przyznaniu kompetencji składowi orzekającemu

ustalenia według swobodnego uznania, którą spośród prawdopodobnych wersji uznaje za prawdziwą. Dlatego też przedstawianie w środku zaskarżenia własnej oceny wiarygodności dowodów może mieć wartość tylko w takim zakresie, w jakim uzasadnia zarzut naruszenia wymienionych w art. 233 § 1 k.p.c. reguł oceny zgromadzonego materiału (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2004 r., IV CK 339/02).

Analiza oceny dowodów dokonana przez Sąd Okręgowy prowadzi do wniosku, iż Sąd ten dokonał oceny dowodów zgodnie zasadą swobodnej oceny dowodów określoną w art. 233 § 1 kpc. Jako nieuzasadnione należy uznać odmienne twierdzenie skarżącego. Zgodnie z przyjętym przez Sąd Najwyższy (zob. wyrok z dnia 10.06.1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000/17/655) jak również doktrynę stanowiskiem normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymogami prawa procesowego, zasadami doświadczenia życiowego i regułami logicznego rozumowania, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wiążąc ich moc i wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji tak zakreślonych granic nie przekroczył. Należy podkreślić, iż Sąd pierwszej instancji dokonał wnikliwej i rzetelnej analizy całego przedstawionego materiału dowodowego. Wbrew twierdzeniu skarżącego Sąd I instancji dokonał oceny opinii biegłej sądowej w zestawieniu z innymi dowodami (dokumentami), które zostały wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Taki stan rzeczy wynika wprost z treści uzasadnienia wyroku Sądu I instancji. Należy podkreślić, że także biegła sądowa dokonując badań uwzględniła w/w dokumenty udzielając odpowiedzi na pytania postawione w tezach dowodowych postanowień Sądu. Nie ma racji pozwany twierdząc, że biegła sądowa nie przedstawiła szczegółowego wyliczenia odsetek należnych od pozwanego powodowi. W tym zakresie biegła sądowa B. D. złożyła także przekonujące wyjaśnienia na rozprawie w dniu 28 stycznia 2016 r. (k. 315 – 316). Zdaniem Sądu Apelacyjnego w ramach dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodów Sąd ten nie uchybił zasadom logicznego rozumowania lub też doświadczenia życiowego. Pozwany nie wykazał takich błędów Sądu Okręgowego.

Z postawionym przez pozwanego zarzutem naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc wiąże się kolejny zarzut pozwanego polegający na twierdzeniu, że Sąd I instancji popełnił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający zdaniem skarżącego na błędnym i bezpodstawnym przyjęciu, że powód udowodnił nabycie oraz wysokość wierzytelności przysługującej mu w stosunku do pozwanego, w sytuacji gdy, zdaniem pozwanego, ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika tak źródło, jak i wysokości przedmiotowej wierzytelności.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut ten ma charakter wyłącznie polemiczny z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd Okręgowy i sprowadza się do przedstawienia alternatywnego stanu faktycznego, który zdaniem pozwanego powinien zostać przez ten Sąd ustalony na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Jak już zostało to uprzednio podniesione zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny dowodów i wyprowadził z niej prawidłowe ustalenia faktyczne. Tym samym brak jest podstaw do uznania zarzutu pozwanego za uzasadniony.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji strony pozwanej.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 par. 1 i 3 kpc, art. 100 kpc w zw. z art. 108 kpc oraz na podstawie par. 2 pkt 6 w zw. z par. 10 ust. 1 pkt 2 i par. 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Sąd zastosował zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy, mając na uwadze, iż skarżący pozwany przegrał spór przed Sądem II instancji. Przed sądem odwoławczym strona powodowa poniosła koszty w postaci wynagrodzenia pełnomocnika procesowego.

Mając na uwadze całokształt poczynionych powyżej rozważań Sąd na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.